

Verba, Tamte dni

Porozrywane myśli, dożą miłych wspomnień,
tuląc głowę w dłoniach - nie chcę zapomnieć.

Tych momentów kiedy byliśmy mali,
stare przyjaźnie, do dziś nie pokonani.

Na murkach oranżada, lody bambino,
niewinne rozmowy z przyszłą dziewczyną,
od rodziców wdycha na pierwsze balety,
kawałek życia - tacy byliśmy kiedyś.

Dzisiaj jest zupełnie inaczej, staranne przemyślenia,
nabierają znaczeń, a czas pędzi - nie chcę się zatrzymać,
to nie jego wina.

Kocham żyć, Kocham być, Kocham patrzeć na to wszystko,
choć czasem było przykro,

nie zamienię tego na inne wspomnienia... bo takich nie ma.

Już odeszły tamte dni i nie wrócą nie ma ich,
to historie dawnych spraw, które pozostały w Nas. (x2)

Byliśmy pokoleniem Frugo i taniego wina,
pierwszy reklamowy boom - tego się nie zapomina,
dziewczyny z tamtych lat wokół nich się kręcił świat,
dziś nie jedna ma już męża i nie poznaje Nas.

Byliśmy dziećmi z dorosłymi problemami,
randki z dziewczynami i pustymi kieszeniami,
tamta miłość mnie dusiła ograniczeniami,
dzień z Nią, a wieczorem kumple już czekali.

Parę fotek może jeszcze znajdę z tamtych lat,
nie mieliśmy telefonów z aparatem - więc na kliszy je mam,
czasem rzucę okiem żeby wspomnieć to,
już nie ma tamtych ludzi gdzieś ich pogał los.

Przyjaciele się rozeszli w cztery strony świata,
nowe drogi, nowe życie, nowy dom i nowa praca,
może gdyby mieli szczęścia mniej - zatrzymaliby się tu gdzie poznaliśmy się.

Teraz pozostaje to co przeżyliśmy Razem,
dobrze zgrane paczki przegrywają walkę z czasem,
choć każdy swoją nową drogę kreśli,
w pamięci pozostaną jakby nigdy nie odeszli.

Już odeszły tamte dni i nie wrócą nie ma ich,
to historie dawnych spraw, które pozostały w Nas. (x2)

Już odeszły tamte dni i nie wrócą nie ma ich,
to historie dawnych spraw, które pozostały w Nas.